Szanowni Państwo,

Serdecznie zachęcamy do zapoznania się z informacjami zawartymi w newsletterze Biura Pomorskiego z siedzibą w Pekinie. **Marcowe wydanie newslettera** zawiera najświeższe informacje z Państwa Środka, które mogą zainteresować pomorskich przedsiębiorców, a także instytucje i przedsiębiorstwa z naszego regionu. W związku z pandemią koronawirusa wjazd do Chin dla obcokrajowców jest niemożliwy lub bardzo utrudniony z uwagi na przeszkody administracyjne, więc targi często zostają przełożone lub przybierają różne formy online.

Tematy marcowego newslettera:

- Chiny największym rynkiem dla niemieckich samochodów
- Chiński gigant e-commerce Alibaba odnotowuje najniższy wzrost od 2014 roku
- Chiny zwiększają zabezpieczenia dla eksporterów
- Wpływ wojny rosyjsko-ukraińskiej na gospodarkę Chin
- Hongkong i Shenzhen – dwa sąsiednie miasta w trakcie epidemii Covid-19

Życzymy przyjemnej lektury,

Zespół Biura Pomorskiego

w Pekinie

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Chiny największym rynkiem dla niemieckich samochodów

Wg danych niemieckiego Federalnego Urzędu Statystycznego Destatis w 2021 roku Chiny pozostały najważniejszym rynkiem dla niemieckiego przemysłu motoryzacyjnego. Według Destatis, w minionym roku niemiecki eksport samochodów osobowych do Chin wzrósł o 14 procent r/r do 16,7 miliarda euro (18,7 miliarda dolarów). W tym samym czasie eksport niemieckich samochodów do Stanów Zjednoczonych wzrósł do 15,9 mld euro w 2021 r., podczas gdy eksport do Wielkiej Brytanii, trzeciego co do wielkości kraju eksportowego w branży, spadł o 17 procent do 9,4 mld euro.

Po załamaniu związanym ograniczeniami w związku z pandemią COVID-19 w 2020 r., niemiecki eksport samochodów wzrósł nieznacznie do 117,6 mld euro w zeszłym roku, ale według Destatis w 2019 r. nadal był o 8,2 proc. niższy niż poziom sprzed kryzysu. Poza globalną pandemią „brak komponentów (szczególnie chipów) i przerwanie łańcuchów dostaw wpłynęły negatywnie na niemiecki przemysł motoryzacyjny w 2021 r." – informuje niemiecki urząd statystyczny. Niemieckie Stowarzyszenie Przemysłu Motoryzacyjnego (VDA) przewiduje, że światowy rynek samochodów osobowych wzrośnie o 4 proc. w 2022 r. Stany Zjednoczone i Chiny osiągną wzrost o 2 proc., podczas gdy rynek europejski miałby wzrosnąć o 5 proc.

W związku z rosnącą siłą nabywczą i zapotrzebowaniem w Chinach producenci

samochodów dostrzegają znaczenie dostosowywania pojazdów do potrzeb chińskich kierowców. Coraz więcej międzynarodowych producentów samochodów lokalizuje swoje centra R&D w Państwie Środka, między innymi dlatego, że samochody w różnych regionach mają inny stopień zaawansowania elektryfikacji i jazdy autonomicznej. Jak przyznał Jens Puttfarcken, prezes chińskiego oddziału Porsche, samochody opracowane w Niemczech niekoniecznie spełniają wymagania klientów w Chinach. Ogłosił on, że producent samochodów sportowych ze Stuttgartu otwiera w tym roku ośrodek badawczo-rozwojowy w Szanghaju. Niektórzy inżynierowie przyjechali do Chin z Niemiec, a w najbliższych miesiącach dołączą do nich kolejni. „Chiny to bardzo dynamiczny rynek, tak dynamiczny, że stwierdziliśmy, że niektóre prace badawczo-rozwojowe nie mogą być wykonane w Niemczech" – powiedział Puttfarcken. Porsche nie planuje jeszcze produkować pojazdów w Chinach, twierdząc, że moce produkcyjne w ich kraju są wystarczająco duże, a chińscy klienci uwielbiają niemiecką inżynierię.

Z kolei amerykański producent samochodów elektrycznych Tesla otworzy w tym roku centrum projektowe w Pekinie, po otwarciu w 2021 r. w Szanghaju ośrodka badawczo-rozwojowego. Jak podsumował Cui Dongshu, sekretarz generalny Chińskiego Stowarzyszenia Samochodów Osobowych, coraz większe znaczenie dla międzynarodowych producentów samochodów ma zbliżenie się do chińskich klientów. W Chinach najbardziej dynamicznie rozwija się rynek samochodów elektrycznych. Popularność takich pojazdów sprawiła, że w ubiegłym roku Tesla sprzedała w Chinach ponad 320 000 pojazdów, co stanowi ponad jedną trzecią jej światowych dostaw.

(źródło zdjęcia:https://www.chinadaily.com.cn/a/202202/25/WS621863e9a310cdd39bc88eb4.html)

Chiński gigant e-commerce Alibaba odnotowuje najniższy wzrost od 2014 roku

Alibaba Group Holding Ltd. odnotowała najniższy kwartalny wzrost sprzedaży od czasu debiutu giełdowego w 2014 roku. Za przyczyny wskazuje się m.in.silna kontrola regulacyjna, trudne otoczenie makroekonomiczne i bardzo silna konkurencja. Całkowite przychody ze sprzedaży tego giganta handlu elektronicznego wzrosły o zaledwie 10 procent, do 243 miliardów juanów (38,49 miliarda dolarów) w kwartale zakończonym w grudniu. „Alibaba osiągnęła w tym kwartale stabilny wzrost, ponieważ kontynuowaliśmy realizację naszej strategii rozwoju wielu silników w złożonym i niestabilnym środowisku rynkowym" – powiedział w oświadczeniu dyrektor generalny i prezes Daniel Zhang.

W ostatnim czasie walka z konkurencją stała się bardziej zacięta, ponieważ rywal Taobao - Pinduoduo, zaczął się szybko rozwijać, skutecznie mobilizując sprzedaż grupową w sieci. Na rynku e-commerce pojawił się także nowy gracz – Douyin (TikTok), pierwotnie będący jedynie aplikacją do zamieszczania któtkich wideo. Firma dała możliwość sprzedawać towary za pośrednictwem krótkich filmów i transmisji live, co szybko stało się popularne. Jak komentuje Lu Zhenwang, dyrektor Shanghai Wanqing Consultancy „rosnąca popularność innych platform handlu elektronicznego, takich jak Douyin, czy Kuaishou powoduje spowolnienie wzrostu Alibaby, ponieważ coraz więcej podmiotów zajmuje większe udziały w rynku". Firma konsultingowa Quest Mobile opublikowała raport, z którego wynika, że użytkownicy spędzili średnio 1871 minut na Douyin w październiku, w porównaniu do zaledwie 350 minut na Taobao Alibaba. Warunki makroekonomiczne i pandemia COVID-19 również zaważyły na wydatkach konsumentów pod koniec ubiegłego roku, co zahamowało rozwój firm e-commerce.

Działalność handlowa Alibaby w Chinach, która stanowi największą część przychodów

firmy, osiągnęła poziom 100,09 miliardów juanów, co oznacza spadek o 1 procent rok do roku. Z drugiej strony segment chmury wzrósł o 20 procent rok do roku, a handel międzynarodowy wzrósł o 18 procent w kwartale grudniowym. Przychody z Cainiao wzrosły o 23 procent rok do roku do 19,6 miliarda juanów, napędzane zarówno rozwojem rozwiązań w zakresie realizacji zamówień, jak i usługami o wartości dodanej świadczonych na rzecz chińskich przedsiębiorstw handlu detalicznego oraz wzrostem liczby transakcji transgranicznych i międzynarodowych.

Według raportu kwartalnego fintech Alibaby - Ant Group dostarczyło 5,8 miliarda juanów dochodu w tym kwartale. Wzrost udziału w zyskach Ant rok do roku wynikał głównie ze wzrostu zysków netto z inwestycji posiadanych przez Ant. Jednak ogólny spadek wzrostu Alibaba może być powiązany z dochodzeniem chińskich władz w sprawie Ant. Firma była zamieszana w skandal korupcyjny, co spowodowało, że państwowy zarządca aktywów niespodziewanie wycofał się z umowy. Chińscy regulatorzy sprawdzali prywatne i państwowe powiązania z Ant, żądając także informacji od firm, które pobrały pieniądze od grupy.

(źródło grafiki: https://global.chinadaily.com.cn/a/202109/17/WS6143e693a310e0e3a68222a9.html)

Chiny zwiększają zabezpieczenia dla eksporterów

W ramach starań o wzrost handlu zagranicznego Ministerstwo Handlu ChRL zwiększyło stosowanie ubezpieczenia kredytów eksportowych, które chronią sprzedawców przed ryzykiem braku płatności ze strony zagranicznego nabywcy, a także umożliwia większej ilości przedsiębiorstw prowadzących działalność międzynarodową do zabezpieczania się przed wahaniami kursu juana. Aby zniwelować ilość ryzyka dla handlu zagranicznego, ministerstwo weszło we współpracę z China Export & Credit Insurance Corporation. Ministerstwo zachęca także lokalne władze do zintensyfikowania współpracy z oddziałami China Export & Credit Insurance Corp. w celu wprowadzenia specjalnych środków wsparcia.

Przedsiębiorstwa działające międzynarodowo w Chinach i na całym świecie borykają się z licznymi wyzwaniami, w tym wysokimi cenami surowców, załamaniem łańcucha dostaw i negatywnym wpływem pandemii. W konsekwencji wzrost chińskiego eksportu spowolnił w styczniu i lutym. Eksport wzrósł o 16,3 proc. w styczniu i lutym w porównaniu z rokiem poprzednim, co oznacza osiągnięcie wartości 544,7 mld USD. W grudniu wzrost ten wyniósł 29,9%. Jest to o tyle niepokojące, że w zeszłym roku eksport stanowił podstawę rozwoju gospodarczego Chin, a ponadto był znacznie mniejszy niż przed pandemią. Z drugiej strony,

kryzys na Ukrainie może spowodować spadek globalnego popytu w 2022 r. W tej sytuacji Chiny będą musiały polegać na popycie wewnętrznym w większym stopniu niż dotychczas.

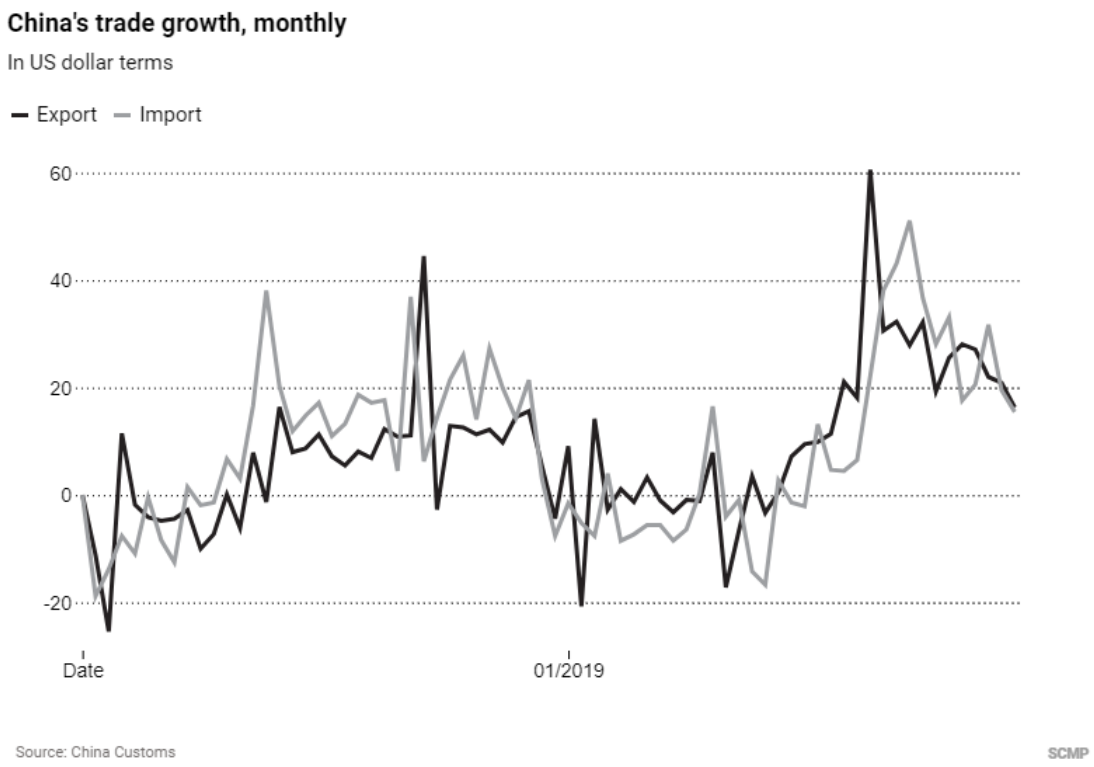

Jednym z istotnych ryzyk są także wahania kursów walutowych, w tym znaczne umacnianie chińskiego juana, co jest negatywnym zjawiskiem dla eksporterów. W związku z tym Ministerstwo Handlu oświadczyło, że będzie współpracować z innymi departamentami rządowymi, aby instytucje finansowe oferowały szerzej narzędzia zabezpieczające przed ryzykiem walutowym i umożliwiały łatwiejsze rozliczania w juanach. W ten sposób przedsiębiorstwa byłyby bardziej odporne na skutki wahania kursu juana.

(źródło zdjęcia: https://www.chinadaily.com.cn/a/202202/25/WS62182c6aa310cdd39bc88d10.html)

Wpływ wojny rosyjsko-ukraińskiej na gospodarkę Chin

Napięcia między Rosją a Ukrainą powodują większą niepewność w już i tak kruchym globalnym łańcuchu dostaw, wywierając przez to presję na wzrost gospodarczy Chin. Państwo Środka już przed wybuchem wojny borykało się z kurczącym się popytem, wstrząsami podażowymi i gorszymi prognozami. Chińscy eksperci podkreślają, że pokój służy interesom wszystkich gospodarek świata, choć komentują też, że wpływ napięć rosyjsko-

ukraińskich na chińską gospodarkę jest ograniczony. Ponadto, wielka skala zachodnich sankcji, która dotknęła Rosję, stwarza okazje dla chińskich firm, by wypełnić powstałą po nich lukę.

Profesor Zhou Mi z Chińskiej Akademii Handlu Międzynarodowego i Współpracy Gospodarczej mówi, że „dla Chin, kraju o ogromnym wolumenie handlu każdego roku, jeśli konflikt będzie trwał, wzrost cen towarów doprowadzi do większego ryzyka importowanej inflacji, a chińskie przedsiębiorstwa będą również musiały ponieść większe koszty, aby poradzić sobie z dotkniętą zakłóceniami infrastrukturą zagraniczną i problemami w globalnym łańcuchu dostaw do handlu lub inwestycji". Ostrzegł również, że jeśli konflikt będzie trwał dłużej, niż oczekiwano lub nasili się, jego nacisk na globalne łańcuchy dostaw energii i towarów prawdopodobnie przeniesie się na inne sektory, powodując mniej korzystne warunki rozwoju dla chińskiej gospodarki dotkniętej zakłóceniami dostaw zagranicznych.Według Tang Yao, profesora ekonomii na Uniwersytecie Pekińskim, napięcia rosyjsko-ukraińskie będą miały ograniczony wpływ na chińską gospodarkę, pomimo przewidywanego wpływu na import chińskiej kukurydzy i oleju jadalnego z Ukrainy. Dodaje, że chińskie władze w ostatnich latach świadomie zmniejszają zależność od importowanej energii, rudy żelaza, towarów rolnych i innych produktów podstawowych.

Eksperci podkreślają, że Chiny powinny przyspieszyć rozwój modelu podwójnego obiegu, aby zwiększyć możliwości rynku krajowego, a tym samym zmniejszyć zależność chińskiej gospodarki od zewnętrznych czynników. Nowy wzorzec rozwoju traktuje rynek krajowy jako podstawę, pozwalając jednocześnie rynkom krajowym i zagranicznym nawzajem się napędzać. Aby zabezpieczyć pozycje eksportowe Chiny promują internacjonalizację juana, a także popularyzują użycie zabezpieczających narzędzi, takich jak kontrakty terminowe i produkty ubezpieczeniowe, aby pomóc przedsiębiorstwom w lepszym zabezpieczaniu się przed ryzykiem.

(źródło: https://www.chinadaily.com.cn/a/202203/01/WS621d72d3a310cdd39bc896f4.html)

Hongkong i Shenzhen – dwa sąsiednie miasta w trakcie epidemii Covid-19

W lutym niektóre kraje w Europie takie jak Dania czy Wielka Brytania zarzuciły obowiązek noszenia masek. Australia po dwóch latach otworzyła granice dla w pełni zaszczepionych turystów, a Izrael dopuścił wjazd dla osób niezaszczepionych. W Polsce restrykcje covidowe zostaną najprawdopodobniej wygaszone wraz z początkiem kwietnia. W tym samym czasie Chiny nadal utrzymują ścisłą politykę 'zero-covid' obowiązującej od początków pandemii, nawet przez okres trwania olimpiady zimowej w Pekinie.

Zachowanie ścisłych restrykcji na terenie całego kraju nieprzerwanie przez dwa lata poskutkowały stosunkowo niskim wskaźnikiem śmiertelności w porównaniu do innych krajów. W Polsce suma przypadków wyniosła 5,6 miliona, a liczba zmarłych z powodu COVID to 111 tys., natomiast w Chinach było to odpowiednio 108 tys. zachorowań i 4,6 tys. zgonów. Zważając na liczbę ludności, jest to wręcz nieprawdopodobne. Każda nowa fala w Chinach spotykała się z szybkimi reakcjami, takimi jak np. częstymi testami, lokalizowaniem pozytywnych przypadków i osób, które się z nimi kontaktowały po GPS w telefonie, nakładaniem rygorystycznych kwarantann i zamykaniem całych dzielnic lub nawet ogromnych miast oraz ograniczeniem podróży wewnątrzkrajowych i zagranicznych.

Według chińskich urzędników służby zdrowia celem tej polityki jest powstrzymanie powstawania ognisk wirusa w kraju. Polityka koncentruje się na znalezieniu równowagi między zapobieganiem i kontrolą epidemii a rozwojem gospodarczym i społecznym. Polityka jest podzielona na trzy części: szybkie odnalezienie źródła infekcji, szybkie reagowanie w celu

powstrzymania epidemii oraz zapewnienie skutecznego leczenia przy użyciu kombinacji leków chińskich i zachodnich w celu ograniczenia ciężkich przypadków i zgonów, powiedział Liang Wannian, szef Panel ekspertów ds. reakcji na COVID-19 w ramach Chińskiej Narodowej Komisji Zdrowia (NHC).

Mimo skuteczności stosowane obostrzenia są uciążliwe dla funkcjonowania społeczeństwa i gospodarki w sposób taki jak przed pandemią. Warty do odnotowania jest fakt, że chińskie firmy, w przeciwieństwie do swoich odpowiedników w Europie, nie otrzymują żadnych subwencji ani wsparcia od rządu chińskiego w związku z restrykcyjną polityka covidową. Najemcy powierzchni handlowych czy biurowych oraz kredytobiorcy nie moga liczyć na żadne prolongacje ani zniżki. Polityka ta sprawiła też, że olimpiada w Pekinie była najmniej oglądaną w ostatnich latach. W drugiej połowie lutego polityka 'zero-covid' została wprowadzona także w Hongkongu, gdzie bardzo szybko rozprzestrzeniał się wariant Omicron. W czasie walki z piątą falą średnia dzienna liczba przypadków w Hongkongu przekroczyła 12 lutego 1431 przypadków. Centrum Ochrony Zdrowia poinformowało, że liczba potwierdzonych infekcji w mieście wzrosła wtedy do 30 955. Jednak wprowadzenie polityki stosowanej w Chinach kontynentalnych po sugestii Xi Jinpinga miało ogromne znaczenie polityczne, pokazując wyraźnie, jak duży wpływ ma na ten moment władza w Pekinie na decyzje podejmowane w Hongkongu.

Do tej fali Hongkong trzymał koronawirusa w dużej mierze pod kontrolą. Połączenie ścisłych zasad zachowania dystansu społecznego i agresywnego śledzenia kontaktów sprawiło, że poprzednie cztery fale infekcji zostały stosunkowo szybko opanowane. Przez większą część 2021 r. miasto nie odnotowało żadnych lokalnych przypadków. Jednak wysoce przenośny wariant Omicron zaatakował pęknięcia w obronie miasta.

W połowie marca ogłoszony został lockdown Shenzhen, centrum technologicznego na południu kraju. Władze umieściły 17,5 miliona osób pod nakazem pozostania w domu na cały tydzień, podczas gdy służba zdrowia przeprowadza testy w całym mieście. Blokada miasta rozpoczęła się gdy odnotowano 66 nowych przypadków COVID, co podniosło liczbę przypadków w Shenzhen do ponad 400 od końca lutego.

Szybka i stanowcza reakcja władz Shenzhen na stosunkowo niewielką ilość przypadków stoi w wyraźnym kontraście do długo dyskutowanych i późno wdrażanych działańpodejmowanych przez sąsiadujący z nim specjalny region administracyjny Hongkong. Te dwa miasta są od siebie oddalone o 15 minut jazdy pociągiem i utrzymują półprzepuszczalną granicę. Z racji, że Hongkong ma obecnie najwyższy poziom śmiertelność z powodu COVID na świecie, jest oskarżany o bycie źródłem przypadków COVID w Shenzhen. Niektórzy obywatele Chin kontynentalnych krytykują władze Hongkongu o brak kompetencji i niepoważne podejście do tematu.

Na Weibo pojawiały się także komentarze o tym, że luźniejsze restrykcje w Hongkongu są niesprawiedliwe. Mimo że rząd Hongkongu oficjalnie zakazał grupowych spotkań więcej niż dwóch osób, w zeszły weekend plaże miasta były zatłoczone plażowiczami, co oburzyło wielu chińskich internautów. W poniedziałek Shenzhen odnotowało 26 nowych przypadków COVID, z których 24 pochodziło z Hongkongu. Gdy w zeszłym miesiącu w Hongkongu nasilały się przypadki i zgony, tysiące mieszkańców uciekło przez granicę do Chin kontynentalnych, a niektórzy z nich przywieźli ze sobą COVID. Shenzhen, które dostarcza 90% świeżych produktów do Hongkongu, importowało również przypadki COVID poprzez handel ze swoim południowym sąsiadem. Cała sytuacja spowodowała, że w Hongkongu unanym jako jeden z ośrodków finansowych świata oraz centrum towarów luksusowych pojawiły się niedobory podstawowych dóbr codziennych, a supermarkety ze względu na braki artykułów spożywczych są zamykane o godzinie 16-tej.

(źródło zdjęcia:https://www.nytimes.com/2022/02/16/world/asia/hong-kong-covid-omicron-wave.html)

KONTAKT

BIURO POMORSKIE W CHINACH
Z SIEDZIBĄ W PEKINIE

Room 1702, East Ocean Centre
No.24A JianGuoMen Wai Street
ChaoYang District, Beijing
China 100004

Tel: 0086-10-65156077
Tel: 0086-10-65156067
lub z końcówka 7003
Fax: 0086-10-65157013
E-mail: informacja@biuropomorskie.pl

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego